

# Tymek, Tabletki (feat. FROSTI REGE)

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Minęła już piąta godzina i tabletki na sen nie mają w czym pływać  
Chyba zapominam już czyja to wina ide kupić wina troche by popływać  
Odplywam jak statek co zatonię gdzieś nie znam położenia ale wiesz  
To nieistotne bo nie mamy serc, chyba że polecą tu znowu król lew  
Jestem naiwny byłem zawsze będę po drodze sukki złamały mi serce  
Dzisiaj mam trwale zmienione podejście, ale chuj z żalem zakładam ten pierścień  
Idę na balet zapomnij jak wejść sceną w Twoim mieście za każdym podejściem  
Czekają na mnie zapłacili za wejście, Czekają na mnie zapłacili za wejście (woow)

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam na dnie

Odebrałem go, mówił do mnie coś jakiś dziwny ktoś  
Niewiedziałem co, była ciemna noc poczułem ukucie w klatce  
Łyknąłem tabletki na sen, Łyknąłem tabletki na sen

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Nie wpierdalałem leków dwa razy zarzuciłem z ananasem  
Mimio że czasem chce zapomnieć historię to po co się przeżywać  
Skrzywdziło mnie tyle osób, to byłem dla nich dobry  
A jak ktoś mi już dobro okazał to z przyzwyczajenia okazałem zło  
Bo zacząłem się słuchać diabła, dupy puste jak kokos  
W nocy zajawa rano po co bezsensownych wyrazów potok  
Się zawijam bo gonie za flotą  
Cały rok w areczie śnieg pada może to nie jest Grenlandia (GreenLandia)  
Dupa nie pęka jak piniata, za brata dam 9 życ mała  
Dał w dłoniach nie było nic w garach  
Nie chce słuchać już tych pizd na melanżach  
Na sali daje już bist i wypierdalałem  
Nie mogę spać bo ona mi wraca znów w głowę  
Chyba zjem jednak połowę, pierdole wszystko i tak nie zapomne  
aczkolwiek przysięgam na wszystko moredeczko, że...

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem

Nigdy więcej łez, nigdy więcej pojebanych słów (ej)  
Nigdy więcej nie mów do mnie tak czule drażnisz mnie  
Tabletki na sen nie działają już na mnie jak lek  
Już nie przeraża mnie bycie sam na sam ze swoim dnem